RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Wołyński Tadeusz, kabaret "Czart", kawiarnia "Czarcia Łapa", próby, życie kabaretowe

Niektórych nazywał synkami

Był w Lublinie wówczas *(lata 50./60.*-dop.red.) dyrektorem Lubelskich Zakładów Gastronomicznych, bo tak się to nazywało, pan Tadeusz Wołyński. Na propozycję, że my chcemy zrobić kabaret, ale nie mamy miejsca, w którym kabaret by występował, pan Tadeusz Wołyński powiedział: „No to wybierzcie jakąś kawiarnię. Ja wam proponuję Czarcią Łapę”. Nie było żadnych oporów, pan Wołyński lubił młodych dziennikarzy. Niektórych nazywał synkami. Do mnie tak się zwracał: ”Synu...”. No i wprowadziliśmy się do [Czarciej Łapy] nie ponosząc żadnych kosztów. Od samego początku, kierowniczka Czarciej Łapy, pani Irena miała do nas ogromne zaufanie. [Próby] w [godzinach] nocnych. W dzień byliśmy zajęci, albo studiami, albo pracą. Pozostawały noce i wszyscy się na to godzili. W piwnicach Czarciej Łapy odbywały się próby, a przecież na górze był bufet, niezbyt dobrze zamykany, gdzie stały alkohole, ciastka, napoje chłodzące. Nigdy na jeden grosz nie naraziliśmy kawiarni Czarcia Łapa na straty.

Data i miejsce nagrania	2014-02-26, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"